

jednak aby poszedł z nią do pokoju xiężny. Gdy tam wszedł, — spotkała go nieszczęśliwa temi słowy: »*Jenerale, jestem matką, — wyznaję to przed W Panem.*« — Natenczas officer ten dał xiężnie do zrozumienia, że oświadczenie podobne musi być zrobionem na piśmie, i tym sposobem nastąpiło umieszczenie w *Monitorze* wiadomego artykułu. — Za potajemnego małżonka wymieniony był pewien włoski xiążę, który miał towarzyszyć xiężnie do Wandei, i zginać w wiadomym pożarze zamku Penissiere. (G. H.)

W dniu 2 b. m. z rana, straconym tu został znany morderca Rogez, który zamordował nieszczęśliwego kassyera Ramus, i głowę jego w pudelku zamkniętą wrzucił do Sekwany. — Zbrodniarz ten mocno był strapiiony w dniu swej kary, i tak osłabiony, że go z trudem wciągnięto na rusztowanie. — Należy tu oddać sprawiedliwość uczuciom honoru w mieszkańcach Paryża, iż zaledwie 200 osób znajdowało się przy exekucyi tego złooczyńcy. (G. H.)

*Dnia 5 Marca:* Hrabia Pozzo di Borgo dziś tu jest spodziewany powrotem z Londynu.

Dziennik ministeryalny *Nouvelliste* zawiera urzędowy artykuł, pod względem uczestnictwa Francji do spraw na Wschodzie. Rozpisawszy się dobitnie, w obronie systematycznego postępowania w tej mierze posła francuzkiego w Stambule, mówi w końcu: »Zresztą nowy poseł francuzki admirał Roussin, tej chwili musiał stanąć w Konstantynopolu. Obecność jego, ani wątpić, nada stanowczy charakter dyplomacyi naszej przy ukończeniu tej ważnej sprawy, w której w najzupełniejszym działamy porozumieniu z Angliją.«

Zdaje się że powyższy artykuł umieszczony był na odparcie umieszczonego w *Gazecie Powszechnej Niemieckiej* wychodzącej w Augsburgu listu, jakoby z Konstantynopola pod d. 5 lutego, w którym powiedziane było między innemi: że w obecnym stanie rzeczy na Wschodzie, polityka francuzka znajduje się w sprzeczności z polityką Anglii, której celem jest działać wspólnie z Rossyją; że Francya przechyliła się zupełnie na stronę Mechemeda Alego, i w swojej stronniczości tak daleko się posuwa, iż nawet zagroziła Porcie, że flotta francuska działać będzie wspólnie z egipską. — Niewdając się w ocenienie ar-

tykułu tej osobliwszej korespondencji, dosyć będzie poprzestać na wystawieniu stanu rzeczy w prawdziwym świetle. — Zaledwie nowe postępy Ibrahima baszy w Anatolii, kazały się obawiać pokazania się wojsk jego nad brzegami Bosforu, gdy zaraz poseł rossyjski uznał za rzecz przyzwoitą powtórzyć Porcie zamiar dania pomocy ze strony swego Dworu, a mianowicie rozkazania flocie rossyjskiej wypłynąć z czarnego morza; zamiar któremu dawniej Francya Anglia i Austria wcale się nie sprzeciwiały. Poseł francuzki protestował przeciwko temu; groził nawet dywanowi zupełnem oderwaniem się Francji, albowiem porta przyjęciem takowej ofiary z strony Rossyi, zdawała się w pewnym względzie przyjacielskie usługi ostatnich trzech mocarstw, od razu chcieć uchylić. Gdyby w istocie postęp zwycięzki Ibrahima, zagroził stolicę Sultana, w ten czas pozostawał prosty sposób oddalenia tego niebezpieczeństwa użyciem części eskadr, jakie trzy mocarstwa (Francya, Anglija i Rossya) na morzu śródziemnym utrzymują, które zbliżeniem się do Dardanellów, przeszkodziłyby synowi wicekróla przepłynąć do Stambułu. (G. P. S.)

*Kurier Europejski.* donosi: »Odbieramy najsmutniejsze wiadomości z Bordeaux donoszące: że xiężna Berry, gdy potajemnie jej zamęcie w *Monitorze* ogłoszone zostało, zapadła w opłakany stan cierpienia, trudny do opisania. Przy odejściu kuryera rozeszła się pogłoska, że mała jest nadzieja, uratowania życia xiężny.«

Marszałek Clauzel, ma jak mówią odebrać na powrót dowództwo w Algierze, z powodu że przeciw administracyi jenerała Sawary, liczne zachodzą skargi. (G. P. S.)

Donoszą z Algieru pod dniem 17 lutego, co następuje: W dniu 11 bm. ścięto tu dwóch Arabów, którzy za hersztów powstania w Belidzie oskarżeni byli. — Onegdy, żołnierz z legii cudzoziemskiej, który w grudniu r. z. obdarł jakiegoś Beduina, wyrokiem sądu wojennego na śmierć skazany został.

(G. P. S.)

## A N G L I A

*Londyn 5 Marca.*

W sobotę z rana, JK Mość dawał posłuchanie hrabiemu Grey, xięciu Richemond, lordom Palmerston i Hill, tudzież Sir Robert Gordonowi.